

Sygn.akt III AUa 66/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SO del. Danuta Zdzisława Poniatowska

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie 7 marca 2018 r. w B.

sprawy z odwołania M. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o zwrot nienależnie pobranej renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 29 listopada 2017 r. sygn. akt V U 925/17

I. zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że oddala odwołanie od decyzji z 21 czerwca 2017 roku;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie.

Danuta Zdzisława Poniatowska S. B. S. – J.

Sygn. akt III AUa 66/18

UZASADNIENIE

Decyzjami z: 22.05.2017 r., 23.05.2017 r., 24.05.2017 r. i z 21.06.2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że M. Ś. zobowiązana jest do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (renty rodzinnej). Jako przyczynę zobowiązania do zwrotu podano niekontynuowanie nauki.

Decyzją z 22.05.2017 r. zobowiązano M. Ś. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za luty 2016 r. – w kwocie 1529,72 zł i 132,60 zł odsetek (k. 164 akt ZUS). Decyzją z 23.05.2017 r. zobowiązano M. Ś. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za czerwiec 2016 r. w kwocie 1533,39 zł i 97,05 zł odsetek (k. 171 akt ZUS). Decyzją z 24.05.2017 r. zobowiązano M. Ś. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za wrzesień 2016 r. w kwocie 1533,39 zł i 70,58 zł odsetek (k. 171 akt ZUS). Decyzją z 21.06.2017 r. zobowiązano M. Ś. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1.11.2016 r. do 31.03.2017 r. w kwocie 7676,95 zł i odsetek 215,13 zł odsetek (k. 185 akt ZUS).

W odwołaniach od powyższych decyzji odwołująca wskazała, że nie została w okresach (objętych zaskarżonymi decyzjami) skreślona z listy słuchacz. Frekwencja nie wynosiła 100% ale według szkoły była wystarczająca, żeby być słuchaczem i posiadać status ucznia. Podała, że nie została pouczona o potrzebie wysokiej frekwencji.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonych decyzjach.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 29.11.2017 roku zmienił zaskarżone decyzje i stwierdził, że M. Ś. nie jest zobowiązana do zapłaty kwot: (...) (siedem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dwa) złote i 08 groszy, (...) (jeden tysiąc sześćset trzy) złote i 97 groszy, 1630 (jeden tysiąc sześćset trzydzieści) złotych i 44 grosze, (...) (jeden tysiąc sześćset sześćdziesiąt dwa) złote 32 grosze na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. tytułem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w postaci renty rodzinnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. Ś. była uprawniona do pobierania renty rodzinnej po zmarłym ojcu W. Ś.. W dniu 1.02.2016 r. rozpoczęła naukę w Zaocznej Policealnej Szkole Cosinus I w B.. Nie uczęszczała na zajęcia i zrezygnowała z nauki z dniem 27.08.2016 r. Ponownie została przyjęta 1.09.2016 r. i zrezygnowała z nauki z dniem 30.01.2017 r., ponownie przyjęta z dniem 1.02.2017 r.

Sąd Okręgowy odwoła się do treści art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS

Według sądu pierwszej instancji prawo ubezpieczonej do renty rodzinnej wynikało z kontynuacji nauki po osiągnięciu 16 roku życia. Powyższe znajdowało oparcie w art. 68 ust. 1 pkt. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w którym wskazano, że dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia. Niewątpliwie przepis ten uzależnia prawo do renty rodzinnej po ukończeniu 16 lat życia od kontynuowania nauki w szkole, a zaprzestanie jej pobierania stanowi przesłankę ustaniu prawa do świadczenia z tytułu renty rodzinnej. Należy przy tym wskazać, że renta rodzinna pełni głównie funkcję alimentacyjną, jej celem podstawowym jest dostarczenie środków utrzymania tym dzieciom, które, ze względu na wiek, stan zdrowia lub kształcenie się, nie mają możliwości pozyskiwania tychże środków własną pracą (działalnością zarobkową), a jednocześnie - stanowi pieniężną rekompensatę utraty ekonomicznego wsparcia ze strony zmarłego rodzica (innej osoby, na której ciążył obowiązek alimentacyjny wobec dziecka).

Sąd Okręgowy uznał, że przez naukę w szkole rozumie się naukę w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponad gimnazjalnych (publicznych i niepublicznych), szkołach wyższych (państwowych i niepaństwowych), szkołach prowadzonych przez Kościół (...), a także pozaszkolnych formach kształcenia, dokształcania bądź doskonalenia zawodowego (np. w ramach różnego rodzaju kursów lub praktyk zawodowych). W grę wchodzi wszelkie formy kształcenia w systemie stacjonarnym, zaocznym, wieczorowym i korespondencyjnym. Renta rodzinna przysługuje również słuchaczom studiów doktoranckich i studiów podyplomowych (wyroki Sądu Najwyższego z 6.09.2000 r., II UKN 699/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 127 z aprobowaną glosą M. Skąpskiego; z 13.01.2006 r., I UK 155/05, OSNP 2006 nr 23 – 24, poz. 368; z 17.10. 2006 r., II UK 73/06, OSNP 2007 nr 21 – 22, poz. 325 i z 22.01. 2008 r., I UK 207/07, OSNP 2009 nr 5 – 6, poz. 74). Okres pobierania nauki pojmowany jest szeroko, gdyż obejmuje nie tylko okres efektywnego uczestniczenia w zajęciach objętych programem nauczania, ale także okres wakacji, urlopu zdrowotnego dla ucznia szkoły średniej czy urlopu dziekańskiego dla studenta wyższej uczelni (wyrok Sądu Najwyższego z 3.10. 2000 r., II UKN 739/99, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 215), jak również przerw w edukacji wynikających ze skreślenia z listy uczniów i ponownego przyjęcia w ich poczet (wyroki Trybunału (...) z 26.04. 1968 r., III TR 1772/67, OSPiKA 1969 nr 12, poz. 250 i z 29.11.1967 r., IV TR 95/76, niepublikowany oraz uchwała Sądu Najwyższego z 28.01.1986 r., II UZP 47/85, OSNCP 1986, poz. 204, nawiązująca do wyroków Sądu Najwyższego z 29.01. 1981 r., II URN 7/81, niepublikowanego i z 27.04. 1982 r., II URN 74/82 (OSNCP 1982 nr 11-12, poz. 176, a także wyroki tego Sądu z 6.05.1986 r., II URN 45/86, (...) 1986 nr 10 - 11, s. 83, z 16.04.1999 r., II UKN 571/98, niepublikowany, z 3.10.2000 r., II UKN 739/99, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 215 i z 24.11.2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005 nr 8, poz. 116).

W konkluzji sąd pierwszej instancji stwierdził, że uczniem, studentem zainteresowana osoba jest od momentu formalnego przyjęcia do szkoły do chwili wykreślenia z listy słuchaczy.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.. Wyrok zaskarżył w całości i zarzucił mu naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2017.1383 ze zm.), poprzez uznanie, iż skarżąca nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci renty rodzinnej,

- art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2017.1383 ze zm.), poprzez uznanie, iż skarżąca nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci renty rodzinnej.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania skarżącej.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że celem renty rodzinnej przyznanej dziecku zmarłego rodzica jest zapewnienie mu świadczenia alimentacyjnego umożliwiającego kontynuowanie nauki w celu uzyskania zdolności do samodzielnego utrzymania. Dlatego niedopuszczalne jest stwierdzenie, że takie świadczenie przysługuje osobie, która jedynie pozoruje fakt kształcenia się, a w rzeczywistości nie uczestniczy w zajęciach i nie podchodzi do egzaminów. Organ rentowy odwołał się o rzecznictwa sądów powszechnych (wyrok SA w Poznaniu z 28.05.2015 r., sygn. akt III AUa 1527/14, i SA w B. z 3.09.2014 r., sygn.. akt II AUa 1972/13) i wskazał, że „Oczywisty brak woli kontynuowania tej nauki, a jedynie stwarzanie pozorów jej pobierania nie pozwala na uznanie takiej osoby za osobę pobierającą naukę”.

Ubezpieczona wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Ustalenia sądu pierwszej instancji są niewystarczające. Konieczne było bowiem dokonanie dokładnych ustaleń faktycznych, takich ustaleń, które są niezbędne do zastosowania norm prawa materialnego.

W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia miało ustalenie faktów związanych z nauką ubezpieczonej w szkole. Czy była formalnie uczennicą, to jest czy była wpisana na listę słuchaczy szkoły. Czy i w jakim zakresie realizowała obowiązki szkolne. Było to istotne, ponieważ zasadnicze znaczenie miała wykładnia pojęcia „nauka w szkole”.

Sąd Apelacyjny w uzupełnieniu ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji ustala, że:

M. Ś. urodziła się (...) Według zaświadczenia z 8.09.2014 r. była słuchaczką Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego (...) w B. w semestrze piątym. M. Ś. kilkakrotnie wpisywała się na listę słuchaczy Zaocznej Policealnej Szkoły (...) w B.. W semestrze pierwszym w roku szkolnym 2015/2016 z dniem 1.09.2015 r. została przyjęta do szkoły na kierunek technik administracji. Przewidywany termin zakończenia nauki przypadał na sierpień 2017 r. W semestrze pierwszym w roku szkolnym 2016/2017 z dniem 1.02.2016 r. została przyjęta do szkoły na kierunek florysta. Zrezygnowała 27.08.2016 r. Następnie została przyjęta do szkoły na kierunek florysta 1.09.2016 r. i skreślona 30.01.2017 r. Nie uzyskała wymaganych zaliczeń i nie przystąpiła do egzaminów. Od 1.02.2017 r. została słuchaczką szkoły na kierunku informatyka. Według zaświadczenia z 31.03.2017 r. do tego czasu nie była obecna na żadnych zajęciach.

Frekwencja M. Ś. na zajęciach wynosiła: luty 2016 r. – 0%, marzec 2016 r. – 64%, kwiecień 2016 r. 52%, maj 2016 r. – 94 %, czerwiec 2016 r. – 0%, wrzesień 2016 r. – 0%, październik 2016 r. – 100 %, od listopada 2016 r. do stycznia 2017 r. – 0%, od lutego 2017 r. do marca 2017 r. – 0%, kwiecień 2017 r. – 75%., maj 2017 – 31%, czerwiec 2017 r. – 64,29%

Okoliczności powyższe ustalono na podstawie zaświadczeń (...) w B. (k. 122, 130, 151, 153, 158, 162, 179, 180, 183 akt ZUS).

Decyzjami z 11.09.2015 r., 15.02.2016 r. i 9.09.2016 organ rentowy przyznał M. Ś. rentę rodzinną łącznie na okres od 1.09.2015 r. do 31.01.2017 r. Wszystkie decyzje zawierały pouczenie, że osoba pobierająca rentę rodzinną po ukończeniu 16 roku życia zobowiązana jest powiadomić o zaprzestaniu uczęszczania do szkoły. Pouczono też, że prawo do świadczenia ustaje, gdy ustanie jakiegokolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa. Natomiast osoba, która nienależnie pobrała świadczenie jest zobowiązana do jego zwrotu. Wskazano, że za nienależne świadczenie uważa się świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa (decyzje k. 139, 137, 144 akt ZUS).

Między stronami sporny był, przynajmniej początkowo, sposób i zakres realizacji obowiązków szkolnych, a także to czy zamiarem wnioskodawczyni było rzeczywiste podjęcie nauki, ale ostatecznie główne znaczenie miała wykładnia pojęcia nauka w szkole w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2017.1383 ze zm.), dalej zwana „ustawą emerytalną”

Sąd Apelacyjny nie podziela wykładni pojęcia nauki w szkole przyjętej przez sąd pierwszej instancji. Wykładnia ta nie uwzględnia alimentacyjnego celu, któremu ma służyć renta rodzinna dla dzieci starszych niż 16 lat. Nawet językowo nauka w szkole to nie tylko wpisanie się na listę uczniów, czy słuchaczy. Liczy się zatem nie tylko figurowanie na liście uczniów, lecz także wypełnianie obowiązków. Do takich podstawowych obowiązków należy uczestnictwo w zajęciach, ale też poddawanie się sprawdzaniu wiedzy w sposób przewidziany przez szkołę (odpowiedzi ustne, sprawdziany pisemne, prace pisemne, wykonywanie projektów).

W ocenie Sądu Apelacyjnego dla stwierdzenia czy ktoś pobiera naukę w szkole w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie jest wystarczające ustalenie zamiaru pobierania tejże nauki. Muszą występować przejawy zewnętrzne. Można zatem pobierać naukę w szkole nie po to, aby poszerzać swoją wiedzę, czy też nie po to aby zdobywać formalne kwalifikacje czy uprawnienia, a tylko po to (w znaczeniu intencji) aby otrzymywać rentę rodzinną, a mimo to jeśli tylko uczestniczy się w zajęciach i wypełnia inne postawione wymagania, należy uznać, że ktoś taki pobiera naukę w szkole. Jeżeli jednak nie wypełnia się podstawowych obowiązków w postaci uczestnictwa w zajęciach, przy czym nie podaje się żadnego usprawiedliwienia (wy tłumaczenia) tejże nieobecności; ponadto jeżeli na skutek tego dochodzi do skreślenia z listy słuchaczy, to nie można uznać, że okres poprzedzający skreślenie, kiedy ciągle występuje stuprocentowa nieobecność, był nauką w szkole. Nauka w szkole to poddanie się wymogom - rygorom nauczania w zorganizowanej, zinstytucjonalizowanej formie, wymogom określonym w odpowiednich przepisach prawa oświatowego oraz regulaminie szkoły. Niewypełnianie żadnych obowiązków, czy też ich wypełnianie, ale tylko w sobie znany sposób, bez poddania się reżymowi nauczania zinstytucjonalizowanego, nie jest nauką w szkole.

W konsekwencji okres od 1.11.2016 do 31.03.2017 r. nie był nauką w szkole W tym stosunkowo długim okresie ubezpieczona w ogóle nie uczestniczyła w zajęciach, a skończyło się to skreśleniem z listy słuchaczy (uczniów) wpisaniem się na nowy kierunek, lecz bez próby uczestnictwa do końca marca 2017 r. Bardziej liberalnie należy podejść do nieobecności, kiedy ubezpieczona nie uczestniczyła w zajęciach przez okresy miesięczne, a później przez kilka miesięcy w tych zajęciach uczestniczyła. Eliminacja takich okresów jako okresów nauczania wymagałaby ustalenia: czy te nieobecności były usprawiedliwiane i w jaki sposób, jakie były wymogi regulaminu szkoły dotyczące usprawiedliwiania i liczby dopuszczalnych nieobecności, czy ubezpieczona spełniała inne wymagania postawione przez szkołę, czy poddawała się sprawdzianom wiedzy, jakie były wyniki tych sprawdzianów. Szczególnie istotne znaczenie miałyby to, gdyby ubezpieczona nie miała żadnej oceny lub gdyby nie miała żadnej pozytywnej oceny, co w kontekście nieobecności, sposobu ich usprawiedliwiania, kilkukrotnej zmiany kierunków nauczania mogłoby stanowić dodatkowy argument za tym, że wobec stuprocentowej nieobecności w szkole w danym miesiącu nie można takiego okresu uznać za naukę w szkole. Jednakże takich ustaleń w sprawie nie dokonano. Nie było w tym zakresie ani samodzielnych ustaleń organu rentowego, ani też odpowiednich wniosków na etapie postępowania sądowego.

Trzeba mieć przecież na względzie, że np. choroba, czy inne szczególne wydarzenie może eliminować z uczestnictwa w zajęciach na długi, nawet kilkumiesięczny okres, a mimo to przy posiadaniu minimum frekwencji możliwe jest klasyfikowanie ucznia. Nie budzi zdziwienia uznawanie takiego okresu za naukę w szkole w znaczeniu prawnym. W takiej sytuacji względy słuszności skłaniają do bardziej formalnego podejścia, czyli traktowania bycia wpisanym na listę uczniów jako nauki w szkole. Tym bardziej, że z reguły osoba chorująca ma przynajmniej zamiar kontynuowania nauki w szkole (nawet jeżeli niekiedy ten „zamiar jest odroczone”), to w każdym razie statystycznie po wyleczeniu prawie każda osoba będąca uczniem kontynuuje naukę.

Z tego względu Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest wystarczających argumentów aby uznać za naukę w szkole okres długotrwałej, kilkumiesięcznej nieobecności, zakończonej skreśleniem z listy uczniów i bezpośrednio po nim następujący okres po ponownym wpisaniu się, ale bez podjęcia podstawowych obowiązków. Natomiast w sytuacji nieobecności krótszych, wobec braku szczegółowych ustaleń dotyczących przyczyn nieobecności i wypełniania innych obowiązków szkolnych brak jest wystarczających podstaw do uznania, że nie były to okresy nauki w szkole w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Nie można uznać, że doszło do naruszenia art. 138 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy nie odwołał się do przepisów tego artykułu. Nie było też sporu co do okoliczności związanych ich zastosowaniem.

W tym stanie rzeczy decyzja z 21.06.2017 r. była zgodna z prawem i dlatego zaskarżony wyrok w tym zakresie podlegał zmianie poprzez oddalenie odwołania. Podstawą prawną orzeczenia w tej części stanowi art. 386 § 1 k.p.c. (pkt I wyroku).

W pozostałym zakresie, tj. dotyczącym decyzji z 22.05.2017 r. 23.05.2017 r. 24.05.2017 r., apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II wyroku).

Bożena Szponar-Jarocka Sławomir Bagiński Danuta Zdzisława Poniatowska